

# Alojzy Marcol

---

## "Sprawiedliwość ekonomiczna dla wszystkich"

---

Collectanea Theologica 59/1, 5-17

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. ALOJZY MARCOL, WARSZAWA-NYSA

## «SPRAWIEDLIWOŚĆ EKONOMICZNA DLA WSZYSTKICH»

13 listopada 1986 roku biskupi katoliccy Stanów Zjednoczonych, stosunkiem głosów 225:9, przyjęli dokument pt. *Economic Justice for all. Pastoral Letter on Catholic Social Teaching and the U. S. Economy*<sup>1</sup>. Jaka jest treść tego listu? Na czym polega jego społeczno-kościelne znaczenie? Jak ocenia się to wystąpienie biskupów amerykańskich?

List obejmuje *Wprowadzenie pastoralne* oraz pięć rozdziałów: 1. *Kościół a przyszłość gospodarki amerykańskiej*. 2. *Życie gospodarcze w aspekcie chrześcijańskim*. 3. *Wybrane zagadnienia dotyczące polityki gospodarczej*. 4. *Nowy eksperyment: partnerstwo dla dobra wspólnego*. 5. *Zaangażowanie na rzecz przyszłości*.

## Istotne treści listu

Z punktu widzenia katolickiej etyki społecznej, sprawiedliwość dla wszystkich oznacza nie tylko udział wszystkich obywateli w życiu polityczno-społecznym, lecz także ich partycypację w dobrach ekonomicznych. Biskupi identyfikują cztery obszary, na których ta sprawiedliwość została naruszona, tak że problematycznym się stał udział wszystkich w życiu gospodarczym; jest to: bezrobocie (nr 136—169), ubóstwo (nr 170—215), rolnictwo (nr 216—250) oraz stosunek do krajów Trzeciego Świata (nr 251—292). List stanowi

<sup>1</sup> Oryginalny tekst znajduje się w „Origins” 16, (27. November 1986, s. 409—455). W opracowaniu korzystano z tłumaczenia niemieckiego. Dokonano tu już kilku przekładów. Pierwszy powstał staraniem Instytutu Nauk Społecznych w Walberberg i ukazał się jako numer specjalny czasopisma „Die neue Ordnung”, Febr. 1987, s. 134. Drugi, z komentarzem prof. Friedhelma Hengsbacha SJ, znajduje się w „Publik-Forum-Dokumentation”, Frankfurt 1987. Trzeci wydał Sekretariat Konferencji Episkopatu Niemieckiego w ramach serii *Stimmen der Weltkirche*. Tekst listu z obszernym komentarzem Friedhelma Hengsbacha SJ opublikował także Herder pt. *Gegen die Unmenschlichkeit in der Wirtschaft*, Freiburg 1987, s. 220; por. K. N., *Neues Selbstbewußtsein einer Ortskirche*, Herder Korrespondenz 41 (1987) 107; por. Fr. Hengsbach SJ, *Der Wirtschaftshirtenbrief der Bischöfe der USA*, *Stimmen der Zeit* 113 (1987) z. 5, 300; por. K. N., *Der Fall Humthausen verdrängt den Wirtschaftshirtenbrief*, Herder Korrespondenz 41 (1987) 11; por. Th. M. Gannon, *Eine katholische Herausforderung an die amerikanische Wirtschaft*, *Theologie der Gegenwart* 30 (1987) 124—133; por. John Langan SJ, *The Pastoral on the Economy: From Drafts to Policy*, *Theological Studies* 48 (1987) 135—156.

nieukrywaną krytykę w stosunku do gospodarczej i społecznej polityki administracji Reagana, w szeregu przypadków sprzeczej z postulowaną dla wszystkich ekonomiczną sprawiedliwością<sup>2</sup>.

Najważniejszą formę partycypacji w życiu gospodarczym stanowi praca. Pełne zatrudnienie to elementarny warunek na drodze do sprawiedliwości dla wszystkich. W 70% bezrobociu w USA tkwi z punktu widzenia etyki jeden z najpoważniejszych problemów amerykańskiego życia społecznego<sup>3</sup>. Wysoka jego stopa jest nie do przyjęcia. Krytycznie przy tym oceniają biskupi fakt, iż społeczeństwo amerykańskie bez szczególnego sprzeciwu godzi się na więcej niż osiem milionów bezrobotnych<sup>4</sup>. Z naciskiem domagają się oni rządowego programu zatrudnienia. Gdy jednak porównujemy ostateczną wersję listu z pierwszym jego projektem, w oczy rzuca się daleko idące złagodzenie szeregu pierwotnie bardzo stanowczych sformułowań<sup>5</sup>. Niewydolność pierwszego mechanizmu, jakim jest rynek pracy, nie pozostaje bez wpływu na podział dóbr społeczeństwa.

Drugą formę ekonomicznego wykluczenia stanowi ubóstwo<sup>6</sup>. Nad ubóstwem prowadzone są w tym kraju od dłuższego czasu dość wnikliwe badania<sup>7</sup>. *Current Population Report* amerykańskiego Bureau of the Census, do którego ustaleń biskupi odwołują się w swoim liście, podaje, iż aktualnie 14% ludności USA żyje poniżej minimum socjalnego, co w bezwzględnych liczbach oznacza 33 miliony Amerykanów<sup>8</sup>. Dane owego US Bureau of the Census oparte są na metodzie szacunkowej, którą na początku lat sześć-

<sup>2</sup> Por. A. Wagner, *Wider die Ausgrenzung des „Rests“*, *Orientierung* 51 (1987) 90; N. Sommer, *Ruhe vor dem Sturm? Zur Herbstvollversammlung der US-Bischofskonferenz*, *Orientierung* 50 (1986) 251.

<sup>3</sup> Por. *Economic Justice for all*, rozdz. III, nr 138; por. K. N., *Option für die Armen auf nordamerikanisch*, *Herder Korrespondenz* 39 (1985) 8.

<sup>4</sup> „Seit 1979 liegt die Arbeitslosenrate allgemein über sieben Prozent“ — *Economic Justice*, rozdz. III, nr 139. „Die Arbeitslosenzahl ist unter ethnischen Minderheiten fast doppelt so hoch wie unter den Weissen. Bei den alleinverdienenden Frauen liegt die Arbeitslosenzahl über zehn Prozent. Bei schwarzen Teenagern erreicht die Arbeitslosenzahl die skandalöse Höhe von mehr als einem Drittel“ — *Economic Justice*, rozdz. III, nr 140.

<sup>5</sup> Por. P. J. Henriot, *Katholische Soziallehre und amerikanische Wirtschaft. Zur 1. Fassung des Hirtenbriefs der US-Bischöfe*, *Orientierung* 49 (1985) 179—183; *Die US-amerikanischen Bischöfe, veröffentlichen den ersten Entwurf ihres Hirtenbriefes*, *Herder Korrespondenz* 38 (1984) 585—586; K. N., *Zweite Fassung des Wirtschaftshirtenbriefes*, *Herder Korrespondenz* 40 (1986) 9—12. por. Fr. Hengsbach SJ, *Der Wirtschaftshirtenbrief*, 291; por. K. N., *Neues Selbstbewusstsein einer Ortskirche*, 107; por. Th. M. Gannon, *art. cyt.*, 125.

<sup>6</sup> Por. H. B. Streithofen, *Grundsätze des Handelns*, *Die neue Ordnung* Febr. 1987, s. 1.

<sup>7</sup> Por. J. K. Galbraith, *Let Us Begin: An Invitation to Action on Poverty*, *Haper's Magazine* 208 (March 1964) 16, 18.

<sup>8</sup> Por. *Economic Justice*, rozdz. III, nr 170; A. Wagner, *Wider die Ausgrenzung des „Rests“*, 91.

dziesiątych rozwinął Council of Economic Advisers. Wówczas to (1962) niezbędne do życia czteroosobowej rodziny minimum dochodu ustalono na 3000 dolarów rocznie<sup>9</sup>. Taki dochód rodziny stanowił rodzaj absolutnej granicy nędzy. Choć tę „granicę” nędzy potem dostosowywano do rosnących cen, obniżyła się ona jeszcze w porównaniu z przeciętnym dochodem rodziny z 48<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w roku 1959 do 35<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w roku 1983<sup>10</sup>. W tej chwili definiuje się jako statystyczną granicę nędzy roczny dochód niższy niż 10 609 dolarów na czteroosobową rodzinę<sup>11</sup>. Rozpowszechnione w społeczeństwie amerykańskim ubóstwo biskupi piętnują jako zjawisko skandaliczne<sup>12</sup>. Utrwalają się przy tym pewne klasyczne formy ubóstwa. Najpierw jest to, w tak bogatym kraju, ubóstwo ludzi starych. Siedemdziesięcioletni i starsi renciści stanowią poważny odsetek ludzi źle zabezpieczonych. Drugą kategorię ubogich stanowią tzw. *working poors*. Populacja ubogich to bowiem nie tylko ci, którzy w ogóle nie mają pracy, ale i tacy, którzy pracują. Trudną sytuację tych *working poors* tłumaczyć należy tym, że wiele z nowo powstałych w latach 80-tych miejsc pracy należy do źle płatnych. Niepokojącym zjawiskiem jest wreszcie „feminizacja” ubóstwa<sup>13</sup>. Zarobki kobiet kształtują się bowiem w pobliżu dolnej granicy wynagrodzeń i wynoszą zaledwie 61<sup>0</sup>/<sub>0</sub> tego, co zarabiają mężczyźni<sup>14</sup>. Ponadto bezrobocie kobiet przewyższa procentowo braki zatrudnienia, jakie panują wśród mężczyzn<sup>15</sup>.

<sup>9</sup> Por. B. A. Weisbrod (red.), *The Economics of Poverty. An American Paradox*. Englewood Cliffs 1965.

<sup>10</sup> Por. *Economic Justice*, rozdz. III, przypis 27.

<sup>11</sup> „Als Armut bezeichnen wir hier den Mangel an materiellen Mitteln, die für einen würdigen Lebensstandard nötig sind. Wir wenden die offizielle Armutsdefinition der Regierung an, obwohl wir ihre Grenzen erkennen” — *Economic Justice*, rozdz. III, nr 173; por. H. B. Streithofen, *art. cyt.*, 1.

<sup>12</sup> „Wir sagen: Es ist ein gesellschaftlicher und moralischer Skandal, daß jeder siebte Amerikaner arm ist und wir fordern gemeinsame Anstrengungen, um die Armut zu beseitigen” — *Economic Justice*, Wprowadzenie, nr 19; „Bittere Armut plagt unser Land trotz seines grossen Reichtums. Mehr als 33 Millionen Amerikaner sind arm; weitere 20—30 Millionen sind nach landläufigen Maßstäben bedürftig. Die Armut nimmt in den Vereinigten Staaten zu, nicht ab” — *Economic Justice*, rozdz. I, nr 16; por. rozdz. III, nr 170; por. Fr. Hengsbach SJ, *Ein Stein, der ins Wasser fällt und Kreise zieht? Die ethische und politische Resonanz des amerikanischen Wirtschaftshirtenbriefs*, Orientierung 51 (1987) 125.

<sup>13</sup> „This trend has been commonly referred to as the «feminization of poverty». This term was coined by Dr Diana Pierce in the 1980 Report to the President of the National Advisory Council on Economic Opportunity to describe the dramatic increase in the proportion of the poor living in female-headed households” — *Economic Justice*, rozdz. III, przypis 33.

<sup>14</sup> Por. *Economic Justice*, rozdz. III, nr 179.

<sup>15</sup> „In den letzten zwanzig Jahren haben wir eine dramatische Steigerung in der Armutsziffer bei Frauen erlebt. Diese Ziffer umfaßt alleinerziehende Mütter ebenso wie Frauen mit unzureichendem Einkommen nach einer Scheidung, dem Tod des Ehemannes oder im Alter. Mehr als ein Drittel aller von Frauen finanzierten Haushalte lebt in Armut. Unter den Minder-

W stosunku do rolnictwa biskupi amerykańscy zauważają, że liczba właścicieli ziemi z około 7 milionów w 1935 roku spadła do 2,4 miliona w 1983 roku. Tylko 3% ludności czynnych jest jeszcze w dziedzinie produkcji żywności. Odejście farmerów z ich ziemi wiedzie tymczasem do zatracania się wartościowego stylu życia, nie mówiąc już o tym, że zasilają oni najczęściej szeregi bezrobotnych.

Bardzo krytyczne jest stanowisko biskupów wobec wydatków wojskowych, których kwota sięga rocznie około 300 miliardów dolarów. Uniemożliwia to realizację wielu pożytecznych programów społecznych. Ameryka, zamiast sprzedawać broń, powinna rozpocząć kampanię na rzecz sprawiedliwości i praw ekonomicznych w świecie. Biskupi przytaczają w tym miejscu wypowiedź papieża Jana Pawła II, który w 1979 roku wzywał Amerykę, aby dla krajów Trzeciego Świata — jak dała tego przed dziesiątkami lat dowód — wielkodusznie stworzyła niezbędne warunki gospodarcze i handlowe dla sprawliwszych stosunków między poszczególnymi krajami na świecie<sup>16</sup>. Kwestia społeczna stała się bowiem kwestią ogólnoswiatową<sup>17</sup>.

Powołując się na założycieli Stanów Zjednoczonych, którzy zamierzali uczynić sprawiedliwość i powszechny dobrobyt, biskupi wskazują, że to przedsięwzięcie nie zostało jeszcze dokończony. Sprawiedliwość dla wszystkich nadal pozostaje wzniosłym ideałem. Wielu bowiem ludziom sprawiedliwy udział w dobrach ekonomicznych nie jest jeszcze dany<sup>18</sup>. Należy ten nie dokończony „amerykański eksperyment” doprowadzić do końca!<sup>19</sup>

### Najważniejsze postulaty listu

Zdaniem biskupów, konieczne jest tworzenie intensywnych programów rządowych dla zorganizowania nowych miejsc pracy i drastycznej redukcji bezrobocia. Od zaraz należy odstąpić od po-

---

heitsfamilien, die von Frauen ernährt werden, liegt die Armutsrate bei über fünfzig Prozent” — *Economic Justice*, rozdz. III, nr 178; por. też nr 180.

<sup>16</sup> Por. *Economic Justice*, rozdz. III, nr 291, 292.

<sup>17</sup> Por. *Economic Justice*, rozdz. IV, nr 322.

<sup>18</sup> Por. *Economic Justice*, rozdz. IV, nr 295.

<sup>19</sup> „Die Gründer unserer Nation unternahmen mutige Schritte, um Strukturen der Teilnahme zu schaffen, um gegenseitige Verantwortung und eine weitverzeigte Machtverteilung zur Sicherung der politischen Rechte und Freiheiten aller zu bewirken. Wir sind davon überzeugt, daß heute ähnliche Maßnahmen nötig sind, um die Teilnahme am Wirtschaftsleben auszuweiten... Wie schon vermerkt, besagt das Subsidiaritätsprinzip, daß wirtschaftliche Gerechtigkeit auf allen Ebenen der Gesellschaft angestrebt werden muß. Dieses Prinzip stellt bestimmte Anforderungen an die kleine Gemeinschaft der Familie, an die grosse Weltgemeinschaft und an alle Ebenen dazwischen” — *Economic Justice*, rozdz. IV, nr 297; por. Fr. Hengsbach SJ, *Ein Stein, der ins Wasser fällt*, 127.

bierania podatków od ludzi żyjących poniżej minimum socjalnego. Niezbędna jest również rozległa reforma systemu socjalnego, której celem byłoby zabezpieczenie dla każdego podstawowych środków do życia oraz stabilizacja rodziny. Należy też położyć kres ekonomicznej dyskryminacji kobiet i mniejszości etnicznych. Na nowo należy ukształtować politykę rolną tak, aby zapewnić spokojną egzystencję małym i średnim farmom. Wreszcie należy zwiększyć pomoc i środki na rozwój gospodarczy krajów Trzeciego Świata.

### Znaczenie listu

Reakcje na kościelne deklaracje gospodarcze czy społeczne bywają zróżnicowane. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że wśród kościelnych wspólnot spotyka się dwa typy reakcji. Jeden typ reprezentują ludzie życzliwi i dobrzy, uważający Kościół za ową *mater et magistra*, która zna rozwiązanie wszystkich bolączek i przypadków życia osobistego, społecznego i gospodarczego. Obok tych spotykamy w Kościele „defetystów”, którzy „wiedzą z całą pewnością”, że energia jądrowa jest wymysłem szatana, a zachodnie banki winne są międzynarodowego zadłużenia. Jedno i drugie stanowisko jest skrajne. Poza Kościołem zaś spotkać można tradycjonalistów, dla których Kościół jest „spizową bramą” i symbolem niezmienności, wreszcie antyklerykałów. Wszyscy oni społeczne nauczanie Kościoła poddają krytycznej ocenie: pochwalają, afirmują, negują. Ze wszystkimi odmianami tych postaw spotkali się biskupi amerykańscy już w chwili ogłoszenia (1984) pierwszego projektu swojego listu pasterskiego o sprawiedliwości ekonomicznej i gospodarce<sup>20</sup>. Zarzucano im nawet mieszanie się do polityki kraju.

Dla wyrobienia sobie zdania na temat znaczenia listu biskupów amerykańskich należy zwrócić uwagę, że o ile *Rerum novarum*, a nawet *Quadragesimo anno* zajmowało się jeszcze względnie przejrzystymi zjawiskami industrializacji w Europie Środkowej, o tyle w dzisiejszym świecie stosunki gospodarcze są zbyt złożone, by można je jeszcze trafnie ująć, nie mówiąc już o udzielaniu słusznych wskazań. Stolica Apostolska od pewnego już czasu zwraca uwagę na zróżnicowaną sytuację w zależności od regionów świata: „Wobec tak zróżnicowanych przesłanek okazuje się dla Nas rzeczą niemożliwą powiedzenie słowa obowiązującego wszystkich albo proponowanie rozwiązań odnoszących się do wszystkich miejsc”<sup>21</sup>.

Wspomniane zróżnicowania i kompleksowe warunki wymagają, aby regionalne konferencje biskupów w większym niż dotychczas

<sup>20</sup> Por. P. J. Henriot, *Katholische Soziallehre und amerikanische Wirtschaft. Zur 1. Fassung des Hirtenbriefs der US-Bischöfe*, 180; por. Fr. Hengsbach SJ, *Der Wirtschaftshirtenbrief der Bischöfe der USA*, 291.

<sup>21</sup> Paweł VI, *Octogesima adveniens*, nr 4.

stopniu zabierały głos na temat problemów gospodarczo-społecznych, co oczywiście nie jest wolne od ryzyka. Czy biskupi z tego powodu mają milczeć? Każdy czas ma swoje problemy, a zadaniem biskupów jest nauczać wśród złożonych warunków elementarnych zasad etycznych i interpretować je w sposób wiążący<sup>22</sup>. Prawdą jest, że Paweł VI mówił o „zasadach etycznych”, a nie o sprawach gospodarczych. Gospodarka jednak nie leży poza zasięgiem moralności. Jest ona wynikiem wolnej działalności człowieka i jako taka podlega ocenom etycznym<sup>23</sup>.

Wydaje się, że biskupi amerykańscy, pisząc swój list, czynili to świadomi konieczności odniesienia zasad katolickiej nauki społecznej do konkretnych warunków swojego kraju. Motywowali to zresztą pismem apostoelskim Pawła VI, w którym papież na narodowe wspólnoty chrześcijańskie nałożył obowiązek konfrontowania się z sytuacją we własnym kraju<sup>24</sup>.

### Kontynuacja tradycji

Kościół katolicki w Stanach Zjednoczonych ma w tym względzie zresztą już pewną tradycję. Niejeden raz bowiem zabierał głos w sprawach społecznych. Na tę tradycję biskupi też się powołują. John O'Connor, arcybiskup Nowego Jorku, jeszcze przed ukazaniem się pierwszego projektu, opublikował (3.09.1984) oświadczenie, w którym wskazuje on, że katolicka nauka społeczna ma długą tradycję i stanowi integralną część wiary, choć nie jest ani powszechnie znana, ani należycie rozumiana<sup>25</sup>.

I tak episkopat amerykański w roku 1919 ogłosił *Program społecznej odbudowy*, domagając się prawnej ochrony dla najniżej zarabiających, za pracę kobiet jednakowej płacy, sprawiedliwego wynagrodzenia za pracę, ubezpieczeń społecznych oraz prawa robotników do zrzeszania się. W 1933 roku ten sam episkopat ame-

<sup>22</sup> Por. Paweł VI, *Populorum progressio*, nr 81.

<sup>23</sup> „Nachdem der erste Entwurf des Hirtenbriefs den Vorwurf einstecken mußte, daß er die Wirtschaft als ein Ding oder System betrachte, ist in der Endfassung die Wirtschaft eindeutig als Bereich menschlichen Handelns und verantwortlichen Entscheidens charakterisiert. Der Vorrang persönlicher Entscheidung vor Systemzwängen ist zweifelsfrei herausgestellt... Zu den herausragenden Entscheidungsträgern der Wirtschaft gehören Kapitaleigner, Manager und dynamische Unternehmungspersönlichkeiten” — Fr. Hengsbach SJ, *Ein Stein, der ins Wasser*, 124.

<sup>24</sup> „Papst Paul VI, betonte, daß alle christlichen Gemeinden die Verantwortung dafür tragen, daß sie «die Verhältnisse ihres jeweiligen Landes nach sachlichen Kriterien analysieren... und sie im Licht der unwandelbaren Lehre des Evangeliums aufhellen und der Soziallehre der Kirche Grundsätze für die Denkweise, Normen für die Urteilsbildung und Direktiven für die Praxis entnehmen»” — *Economic Justice*, rozdz. I, nr 26; por. Paweł VI, *Octogesima adveniens*, nr 4.

<sup>25</sup> Por. *Economic Justice*, rozdz. I, nr 26; por. John O'Connor, *Reflexionen über den bevorstehenden Pastoralbrief über die katholische Soziallehre und die US-Wirtschaft*, Herder Korrespondenz 33 (1984) 489.

rykański zajął stanowisko w kwestii bezrobocia, określając je jako jedną z największych tragedii tego stulecia. W 1975 biskupi wydali dokument pt. *Gospodarka: jej ludzkie wymiary*, ponownie zajmując się problemem bezrobocia<sup>26</sup>. Publikując swój list pasterski *Economic Justice for all* tylko kontynuują istniejącą już tradycję. Po myśli Pawła VI, próbują rozwijać katolicką naukę społeczną w odniesieniu do własnego regionu. Pragną przebudzenia sumień i ukazania dróg, na których należałoby poszukiwać rozwiązania ogromnych problemów społecznych. Czynią to zaś w całkowitej zgodzie z tradycją Kościoła powszechnego.

Głębokie wrażenie wywołała w świecie ich metoda redagowania listu, ściślej mówiąc, ich dialogiczny sposób podejścia do nader złożonego zagadnienia<sup>27</sup>. Dziękowano biskupom amerykańskim za to, że „dali dowody pokory, prowadząc swoje prace w sposób jawny, wystawiając się na ryzyko dyskusji i godząc się na przysłuchanie się głosom publiczności, na refleksję nad nimi i przeróbkę tego, co już raz napisali...”<sup>28</sup> Jak wiadomo, biskupi opublikowali trzy kolejne projekty listu, poddając je publicznej dyskusji, zanim uchwalono ostateczną jego wersję<sup>29</sup>. Polemika wokół pierwszego projektu

<sup>26</sup> Por. *Program of Social Reconstruction*, February 12, 1919; *The Present Crisis*, April 25, 1933; *Statement on Church and Social Order*, February 4, 1940; *The Economy: Human Dimensions*, November 20, 1975. Dokumenty te są wydane w zbiorze: Hugh J. Nolan (red.), *Pastoral Letters of the United States Catholic Bishops*, t. I—IV, Washington 1984; — por. *Economic Justice*, rozdz. I, przypis 22.

<sup>27</sup> „Allgemeine Zustimmung findet indessen das Vorgehen der US-Bischöfe. Wie schon im Falle des Friedenshirtenbriefes von 1983 haben die Bischöfe sich auch jetzt wieder einer über Jahre hinweg geführten öffentlichen Debatte ausgesetzt” — K. N., *Wirtschaftshirtenbrief der US-Bischöfe: Straffen. Nicht zurückstecken*, Herder Korrespondenz 39 (1985) 358; por. N. Sommer, *art. cyt.*, 251; por. Th. M. Gannon, *Eine katholische Herausforderung an die amerikanische Wirtschaft*, 126: „Vor zehn Jahren würden es die meisten Beobachter der amerikanischen Szene als höchst unwahrscheinlich erachtet haben, daß die politische Öffentlichkeit durch ein kirchenamtliches Dokument auch nur berührt werden könnte; [...] Es bleibt bemerkenswert, daß die katholischen Bischöfe innerhalb der vergangenen vier Jahre zwei Dokumente verfaßt haben, die trotz ihrer Unvollkommenheiten und Grenzen große Teile der amerikanischen Öffentlichkeit und einflußreiche Leute in der Wirtschaftswelt, den Massenmedien, in den Wissenschaften und im Regierungsbereich ansprechen konnten”.

<sup>28</sup> Cytowane według James E. Hug, *Les évêques américains jugent l'économie*, *Etudes* 363 (1985) 26.

<sup>29</sup> Por. John O'Connor, *Reflexionen über den bevorstehenden Pastoralbrief über die katholische Soziallehre und die US-Wirtschaft*, Herder Korrespondenz 38 (1984) 489; tenże, *Die US-amerikanischen Bischöfe veröffentlichen den ersten Entwurf ihres Hirtenbriefs*, Herder Korrespondenz 38 (1984) 585—586; K. N., *Option für die Armen auf noramerikanisch*, Herder Korrespondenz 39 (1985) 8—10; P. J. Henriot, *Katholische Soziallehre und amerikanische Wirtschaft. Zur 1. Fassung des Hirtenbriefs der US-Bischöfe*, *Orientierung* 49 (1985) 179—183; K. N., *Zweite Fassung des Wirtschaftshirtenbriefs*, Herder Korrespondenz 40 (1986) 9—12; 599; tenże, *Wirtschaftshirtenbrief — dritter Entwurf*, Herder Korrespondenz 40 (1986) 396.



była tak gwałtowna, iż przewidziany na listopad 1985 roku termin ogłoszenia listu uległ przesunięciu o cały rok. Założono ponadto, że należy wypracować taką jego postać, by mogła liczyć na przyjęcie przynajmniej 80% członków Konferencji Episkopatu USA. Tę w Europie nie znaną metodę opracowywania listu pasterskiego zastosowano w Ameryce z powodzeniem już raz w początkach lat 80-tych przy redagowaniu Listu pasterskiego o pokoju *The Challenge of Peace: God's Promise and Our Response* (1983)<sup>30</sup>. To „demokratyczne” postępowanie biskupów nie było jednak wolne od zastrzeżeń co do stosowności takiej metody, jak pokazało się zaraz po opublikowaniu pierwszego projektu, gdy niemal równolegle ukazał się krytyczny w stosunku do opracowania „list laików”, zredagowany przez liczący 31 osób „Komitet laików”, a stanowiący deklarację na temat stosunku katolickiej nauki społecznej do gospodarki<sup>31</sup>.

### Etycznospołeczna wartość listu

Już deklaracja „Komitetu laików” stawia pytanie, na ile tego rodzaju list pasterski o gospodarce jest wiążący dla sumienia katolików, czyli jak oceniać tego rodzaju wystąpienie episkopatu w sprawach społecznych i gospodarczych? Wsuwano nawet przypuszczenie i obawę, czy Kościół przez to nie naraża swojego autorytetu głosiciela wiary i instytucji, której zadaniem jest pośredniczyć w zbawieniu. Pytano, czy ma on także mandat społeczno-polityczny. Nie brak było ludzi, którzy sądzili, że nie do Kościoła należy zajmowanie się sprawami gospodarczymi i społecznymi.

Bez wątpienia pierwszorzędym zadaniem Kościoła jest nieść ludziom zbawienie. Nie jest jego zadaniem sprawowanie władzy politycznej lub gospodarczej. Kościoła nie założono, aby troszczył się

<sup>30</sup> „Die Art und Weise, wie der Hirtenbrief entstanden ist, kann als unwäzgend bezeichnet werden. Die amerikanischen Bischöfe haben die Aussagen des Zweiten Vatikanischen Konzils über die Geistbegabung aller Christen, die wirksam ist, noch bevor sich die Kirche in Amtsträger und Laien ausdifferenziert, ernst genommen. Eine Kommission hatte 1984 den ersten Entwurf erarbeitet, nachdem mehr als hundert Nationalökonomien, Geschäftsleute, Gewerkschafter, Regierungsbeamte, Theologen und Caritasdirektoren angehört und zur Mitarbeit gewonnen wurden” — Fr. Hengsbach SJ, *Der Wirtschaftsbrief der Bischöfe der USA*, Stimmen der Zeit 113 (1987) z. 5, 291; por. K. N., *Option für die Armen auf nordamerikanisch*, 10.

<sup>31</sup> Tekst oryginalny w *Catholicism in Crisis*, November 1984; por. Herder Korrespondenz 39(1985) 359; por. Fr. Hengsbach SJ, *Der Hirtenbrief*, 291—292: „Außerordentlich scharfe Kritik äusserten in einem regelrechten Gegen-Brief einige einflussreiche katholische Geschäftsleute und konservative Politiker, zu denen William Simon (Finanzminister unter Nixon), J. Peter Grace (transnationaler Unternehmer), Alexander Haig (erster Aussenminister Reagans) und Michael Novak (Unternehmensberater) gehörten”; por. N. Sommer, *art. cyt.*, 255.

o sprawy doczesne. Transcendencja Boga oznacza zarazem potrzebę odróżniania tego, co ziemskie, od tego, co Boskie, spraw doczesnych od wiecznych. Jest to ważne rozróżnienie, lecz nie oznacza ono rozdzielania. Ludzie, którym głoszona jest Ewangelia, żyją w świecie i mają w świecie zadania do wypełnienia. Kościół, który istnieje dla nich na świecie, nie może więc pozostać bez odniesienia do świata, czyli tego, co obejmujemy zbiorczą nazwą kultury, polityki, gospodarki i co w dodatku stanowi specyficznie ludzkie dzieło<sup>32</sup>. Tym ogniwem, które łączy Kościół i gospodarkę, Kościół i kulturę, jest więc człowiek, któremu Kościół powinien podać zasady działania w doczesności. Człowiek wierzący wie, że jego wieczny los rozstrzyga się wśród konkretów tego świata, a do nich dziś w istotny sposób przynależy dziedzina gospodarki. Kościół od swoich wiernych nie oczekuje abstrakcyjnej duchowości. Winna to być duchowość realna, wyrażająca się w etycznym działaniu<sup>33</sup>.

Sytuację człowieka naszych czasów cechuje to, że jego decyzje etyczne nie stały się łatwiejsze, przejrzystsze, bardziej obliczalne. Jest on wolny, lecz jest to wolność tylko relatywna. Ważne elementy tej wolności bowiem dane są już z ustrojem, z systemem gospodarczym i są już pochodnymi wolnej ludzkiej decyzji. Sytuacja wolności w dziedzinie gospodarczej staje się więc problematyczna, skoro składają się na nią z góry realia, na które nie mamy wpływu. Nie chodzi jednak głównie o ten wymiar gospodarki, który uchyla się naszym wpływom. Istnieje bowiem także mnóstwo faktów życia społecznego i gospodarczego, które w pełni pozostają w gestii indywidualnego człowieka<sup>34</sup>.

W ramach dyskusji powstało także pytanie, jak konkretny może być list pasterski? Na ile może on formułować programatyczne koncepcje?<sup>35</sup> Zarzucano biskupom przekraczanie swoich kompetencji.

Kościół nie może proponować konkretnych modeli polityki gospodarczej, jakie *hic et nunc* należałoby realizować. Choćby na podstawie tego, co powiedzieliśmy wyżej o predeterminacji na obszarze gospodarczym, widać, że dystans między pryncypiami etycznymi, które Kościół głosi i powinien głosić, a konkretnymi warunkami, w których poszczególne człowiek i całe wspólnoty kształtują swoje życie, dziś znacznie się powiększył. Ten dystans między głoszonymi przez Kościół ogólnymi normami dotyczącymi dziedziny społeczno-gospodarczej a konkretną polityką społeczno-gospodarczą należy wyraźnie mieć na oku. Tu bowiem otwiera się obszar wolności poszczególnego chrześcijanina, który powinien uprawiać i kształtować życie gospodarcze w oparciu o swoje kompetencje i swoje

<sup>32</sup> Por. Fr. Hengsbach SJ, *Ein Stein*, 124.

<sup>33</sup> Por. H. B. Streithofen, *Grundsätze des Handelns*, 11—12.

<sup>34</sup> Por. *tamże*, 12.

<sup>35</sup> Por. K. N., *Wirtschaftsbrief der US-Bischöfe*, 359.

sumienie<sup>36</sup>. Nie bez słuszności uczył Sobór Watykański II: „Świeckie obowiązki i przedsięwzięcia należą właściwie, choć nie wyłącznie, do ludzi świeckich. Kiedy więc działają..., winni zachowywać nie tylko prawa właściwe każdej dyscyplinie, lecz także starać się o zdobycie prawdziwej sprawności na polu każdej z nich”<sup>37</sup>. Kilka zdań dalej stwierdzał sobór w odniesieniu do praktycznych zagadnień: „Niejednokrotnie chrześcijańska wizja spraw na świecie skłoni ich do jakiegoś określonego rozwiązania w pewnych okolicznościach. Zdarza się często i całkiem słusznie, że inni wierni, powodowani nie mniejszą uczciwością, będą mieli w tej samej sprawie inne zdanie. [...] Niech wszyscy pamiętają, że w podobnych wypadkach nikomu nie wolno domagać się sankcji autorytetu Kościoła wyłącznie dla swego zdania”. Biskupi, inspirując Kościół i społeczeństwo amerykańskie do dyskusji nad zagadnieniami socjalnymi — jak pisał John O'Connor — świadomi są tego, że ich pouczenia dotyczą różnych poziomów i mają różny walor moralny. W ramach moralnych zasad, jakie prezentuje katolicka nauka społeczna, jest i powinno też być miejsce na zróżnicowane spojrzenie na sprawy gospodarcze<sup>38</sup>. Gdy idzie o konkrety, to tę zasadę należy odnieść także do gospodarczych czy społecznych deklaracji episkopatu amerykańskiego. Do kształtowania konkretnej polityki gospodarczej i społecznej potrzeba bowiem z jednej strony etycznej odpowiedzialności, z drugiej jednak strony fachowej kompetencji, a zawsze tolerancji. Gdy Kościół inicjuje publiczną debatę na temat moralnej analizy zagadnień gospodarczych, nie oznacza to, że miesza on się do polityki albo wnosi do tych spraw obce elementy. Dąży on jedynie do tego, aby „uwyraźnić ludzkie i moralne konsekwencje technicznych decyzji”<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> „Der Hirtenbrief bezieht unterschiedliche Reflexionsbereiche und Reflexionsverfahren aufeinander und bindet sie zu einer Einheit zusammen. So achtet er die personale Verantwortung der Menschen und sieht sie zugleich abhängig von gesellschaftlichen Strukturen. Der Glaube an Gott und das Engagement für Gerechtigkeit gelten als untrennbar, wenngleich nicht identisch. Biblische Theologie wird ohne philosophische, zeitgemäße Ethik als Torso angesehen” — Fr. Hengsbach SJ, *Der Wirtschaftsbrief*, 292.

<sup>37</sup> *Gaudium et spes*, nr 40.

<sup>38</sup> Por. J. O'Connor, *art. cyt.*, 489; „Das Nebeneinander von biblisch-theologischen Inhalten, allgemein ethischen Aussagen und konkret politischen Abwägungen setzt allerdings bei der Lektüre dieses Hirtenbriefes eine ständige Unterscheidung verschiedener Verbindlichkeitsgrade voraus, mit denen die Bischöfe sprechen. Auf diese Schwierigkeit machen die Verfasser selbst aufmerksam: Wenn man Empfehlungen über spezielle Entscheidungen und politische Konzepte ausspreche, so wisse man durchaus, daß Vernunfturteile darin enthalten und damit abweichende Konsequenzen auch unter denen möglich seien, die dieselben ethischen Ziele verfolgten, heißt es im zweiten Entwurf” — K. N., *Zweite Fassung des Wirtschaftshirtenbriefs*, 11.

<sup>39</sup> Por. J. O'Connor, *art. cyt.*, 489; H. B. Streithofen, *art. cyt.*, 13.

### List jako wyraz troski pasterskiej

List pasterski biskupów amerykańskich o gospodarce zdaje się rangą odpowiadać encyklice, zwłaszcza jeśli pamiętamy, że dawniej encykliki były pismami okólnymi biskupów<sup>40</sup>. Dziś przez encykliki rozumie się wyłącznie papieskie pisma okólne, skierowane do biskupów, kleru i wiernych całego świata lub określonego kraju. Na ogół nie zawierają one doktrynalnych rozstrzygnięć, lecz przypominają i podkreślają to, co skądinąd należy do depozytu wiary lub stanowi nauczanie Kościoła. Encyklika nigdy nie jest akademicką rozprawą, lecz wyrazem pasterskiej troski o zachowanie nienaruszonej wiary i dobrych obyczajów. Nieraz podejmuje się w encyklikach kwestie czysto kościelne, kiedy indziej problemy specyficzne. Do encyklik papieskich odnosi się zasada: gdzie encykliki podają wyjaśnienie w kwestii dotąd spornej, tam kwestia uchodzi za wyjętą spod swobodnej dyskusji teologów<sup>41</sup>. Wierni zaś takie wyjaśnienie powinni pozytywnie przyjąć.

List biskupów amerykańskich o gospodarce zajmuje się problemami gospodarczymi i społecznymi, w centrum stawiając godność człowieka. Co do tego nikt nie powinien mieć zastrzeżeń. Nie może także być zastrzeżeń co do biblijnych i etycznych norm życia gospodarczego, jakie biskupi wyłożyli w rozdziale drugim swojego listu. Odmiennego natomiast zdania można być w stosunku do tych sekwencji listu, w których przekładają oni normy ogólne na język konkretów. Czy i na ile biskupi zjednali sobie w tym względzie konsens aktywnej części wiernych, pozostaje wewnętrznym problemem Kościoła amerykańskiego. Z tych samych norm ogólnych można bowiem wyprowadzić również inne konkluzje szczegółowe, jak tego dał przykład kard. J. Höffner w referacie wygłoszonym w dniu 23 września 1985 roku na otwarciu jesiennej sesji episkopatu niemieckiego w Fuldzie<sup>42</sup>.

Etyka gospodarcza i społeczna ma bowiem zawsze dwa aspekty: teoretyczny i praktyczny, a jej metoda jest zarówno deduktywna, jak i induktywna. Elementarnych pojęć, jak „dobry—zły”, „sprawiedliwy—niesprawiedliwy” nie da się wyprowadzić z samego doświadczenia. Do tego potrzeba podejścia metafizycznego, tj. uchwycenia istoty człowieczeństwa, jego zależności od Boga i skierowania do Boga. Z punktu widzenia katolickiego wartościowania nie istnieje

<sup>40</sup> Por. H. Bacht, *Enzyklika*, LThK, t. III, kol. 910—911.

<sup>41</sup> „Die positive Umschreibung und Begründung der Verbindlichkeit von E. en gibt Pius XII (D 2313): Als Ausdruck des ordentlichen Lehramtes ist der Inhalt der E.en, wo sie «ein Urteil über bislang umstrittene Fragen aussprechen» «der freien Erörterung der Theologen entzogen»” — por. H. Bacht, *art. cyt.*, 911.

<sup>42</sup> Por. J. Höffner, *Wirtschaftsordnung und Wirtschaftsethik. Richtlinien der katholischen Soziallehre*, Bonn 1985 (seria: *Der Vorsitzende der Deutschen Bischofskonferenz* Nr 12).

metafizycznie niezależna moralność. I tu widać jej deduktywny wymiar. Etyka musi jednak respektować także dane doświadczenia, musi mieć kontakt z konkretnymi warunkami życia. I to stanowi o jej wymiarze induktywnym. Znajomość prawa i historii danego kraju, znajomość społecznych i gospodarczych jego instytucji, jest dla etyki bogatym źródłem doświadczenia. Musi ona uwzględniać doświadczenie przeszłości i terażniejszości. Jako filozofia społeczna jest etyka w zasadzie dyscypliną teoretyczną, lecz jej pryncypia muszą znaleźć zastosowanie w określonym regionie czy kraju. Pryncypia są zasadami, które domagają się wypełnienia. Lecz wypełnić mogą je tylko jednostki w odpowiedzialnym działaniu. Zadaniem etyki gospodarczej i społecznej jest ukazywanie tego, co dobre, co etyczne, w wymiarze nie tylko docelowym (jako coś wewnętrznie wartościowego), ale również powinnościowym (jako obowiązek moralny). Dokładnie to usiłowali robić biskupi amerykańscy w liście pasterskim.

Episkopat USA swoim listem pasterskim niewątpliwie przyłożył ręki do dynamicznego rozwoju katolickiej myśli i etyki społecznej. Problematyka poruszona w liście, jak kamień wrzucony w wodę, zatacza kręgi także w krajach Europy zachodniej i prowokuje do refleksji i publikacji<sup>43</sup>. List jest również historycznym dokumentem świadomości amerykańskiego katolicyzmu. W jakimś sensie przez list pasterski, powstały w pod względem przemysłowym najbardziej rozwiniętym kraju świata, cała katolicka nauka społeczna doznała dowartościowania. Pouczająca jest też metoda, jaką zastosowali biskupi amerykańscy przy opracowaniu problematyki, wyzwalając przez publikację projektów żywe zainteresowanie i dyskusję w kraju i za granicą. Z punktu widzenia polityczno-ekonomicznego list można scharakteryzować jako program „państwowego interwencjonizmu w kraju dobrobytu” (Watrin). Sprawiedliwości nadaje on nowe imię: P A R T Y C Y P A C J A.

#### «WIRTSCHAFTLICHE GERECHTIGKEIT FÜR ALLE»

Am 13.11.1986 veröffentlichten die katholischen Bischöfe der Vereinigten Staaten das Dokument *Wirtschaftliche Gerechtigkeit für alle — Hirtenbrief über die katholische Soziallehre und die amerikanische Wirtschaft*. Was ist der Inhalt dieses Schreibens? Worin liegt seine Bedeutung? Wie sind die Aussagen der US-Bischöfe zu bewerten?

Der Hirtenbrief gliedert sich in eine einführende Pastoralbotschaft und fünf Kapitel. Das Hauptanliegen des Briefes ist die Bekämpfung der weitverbreiteten Armut in der amerikanischen Gesellschaft. Sich auf den Geist

<sup>43</sup> Por. Fr. Hengsbach SJ, *Der US-Hirtenbrief und unsere Situation*, *Orientierung* 49 (1985) 195—198; tenże, *Ein Stein, der ins Wasser fällt und Kreise zieht? Die ethische und politische Resonanz des amerikanischen Wirtschaftshirtenbriefs*, *Orientierung* 51 (1987) 124—127; Antonin Wagner, *Wider die Ausgrenzung des „Rests“*. *Um eine Sozialpolitik der Teilnahme*, *Orientierung* 51 (1987) 90—93.

der Gründerzeit berufend fordern die Bischöfe ein neues „amerikanisches Experiment“ mit dem Ziel der Verwirklichung wirtschaftlicher Grundrechte für den einzelnen Menschen. Kritisch bewerten sie die hohe Arbeitslosenrate, die Vernachlässigung der mittleren Farmen in der Landwirtschaft, die Diskriminierung der Frauen und ethnischen Minderheiten im Erwerbsleben. Sehr kritisch äußern sich die Oberhirten zu den amerikanischen Verteidigungsaufwendungen.

Mit der Veröffentlichung ihres Wirtschaftsbriefes setzen die amerikanischen Bischöfe eine lange Tradition fort und versuchen im Sinne Paul VI die katholische Soziallehre für ihr Land weiterzuentwickeln. Auch wollen sie die Gewissen wachrütteln.

Wie verbindlich ist ein solcher Hirtenbrief für die Gewissensbildung der Katholiken? Die ethischen Prinzipien müssen nicht irgendwo, sondern in einer bestimmten Situation und in einer bestimmten Region verwirklicht werden. Die Bischöfe versuchen, den Gegenstand eines ethisch verantwortbaren Handelns zu erarbeiten.